

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5478,S-Koziej-dla-PAP-Potrzebne-szybsze-decyzje-UE-ws-bezpieczenstwa.html>

04.03.2024, 05:45

28.04.2014

S. Koziej dla PAP: Potrzebne szybsze decyzje UE ws. bezpieczeństwa

Potrzebne jest przyspieszenie decyzji zapadających w ramach Unii Europejskiej dotyczących bezpieczeństwa - ocenił podczas spotkania z ambasadorami państw UE akredytowanymi w Warszawie szef BBN gen. Stanisław Koziej. Jak mówił, taki jest wniosek wyływający z kryzysu ukraińskiego.

Według Kozieja przyspieszyć proces decyzyjny w Unii możemy, "gdy wcześniej ustalimy pewne kwestie fundamentalne i strategiczne". Bo im bardziej taki proces oparty jest na konsensusie, a tak jest przecież w UE, tym bardziej potrzebne jest "posiadanie wcześniej pewnego minimum strategicznego", do którego w sytuacjach kryzysowych można by się odwoływać - przekonywał szef BBN.



Dlatego, jak podkreślił, potrzebne jest opracowanie nowej strategii bezpieczeństwa dla UE. "Kryzys ukraiński, sposób reagowania na niego, to wszystko potwierdza, że pewien fundament strategiczny dobrze byłoby mieć" - podkreślił.

Koziej mówił też, że Rosja swoim zachowaniem podczas kryzysu ukraińskiego istotnie zmieniła "środowisko bezpieczeństwa" na wschodniej flance Unii Europejskiej i NATO. "Na tyle zmieniła, że nowa strategia musi się o wiele bardziej odnosić do wschodniego kierunku" - powiedział.

Taka strategia, według szefa BBN, potrzebna jest do "samoidentyfikacji Unii Europejskiej jako podmiotu bezpieczeństwa". Koziej zwracał uwagę, że obecnie bezpieczeństwo europejskie należy definiować nie tylko poprzez kwestie militarne - równie ważne są inne sfery, takie jak bezpieczeństwo energetyczne i cyberbezpieczeństwo.

Dlatego - mówił szef BBN - nowa strategia bezpieczeństwa powinna odnosić się także do tych dziedzin. Zdaniem Kozieja najlepiej, gdyby strategia powstała już do szczytu UE w czerwcu 2015 roku. Zazaczył, że zdaje sobie jednak sprawę, że może być to nierealne. Dlatego według szefa BBN, do czerwca 2015 pod auspicjami Komisji Europejskiej powinien zostać przynajmniej przygotowany projekt raportu ds. bezpieczeństwa. Mógłby zostać poddany konsultacjom i stać się podstawą przyszłej strategii - tłumaczył Koziej.

Jego zdaniem raport powinien zawierać takie elementy, jak: określenie misji UE w sprawie bezpieczeństwa, tzn. m.in. minimum wspólnych interesów członków UE; ocenę środowiska bezpieczeństwa Unii; kierunki wspólnego działania na rzecz bezpieczeństwa; zasoby i zdolności UE, które mogłyby być wykorzystane.

Koziej przekonywał też, że ostatnia strategia bezpieczeństwa z 2003 roku jest zupełnie nieadekwatna do obecnej sytuacji. "Wtedy zapisaliśmy, że Europa nigdy nie była tak bezpieczna" - mówił szef BBN. "Dziś wszyscy się zgadzają, że to, co się dzieje od kilku miesięcy w związku z sytuacją na Ukrainie, jest najpoważniejszym kryzysem od zakończenia zimnej wojny" - dodał Koziej.

Sceptycznie ocenił też skutki pokojowych działań UE. W tym kontekście mówił o tym, że Unia wzięła np. udział w wynegocjowaniu pokoju w konflikcie rosyjsko-gruzińskim w 2008 roku, ale już postanowień tego pokoju nie udało się do końca zrealizować. "Refleksja nie może tu być optymistyczna" - zaznaczył. "Podczas wizyty w Gruzji, na terytorium Południowej Osetii, zobaczyłem powiewającą potężną rosyjską flagę" - relacjonował Koziej.

Szef BBN zapowiedział, że w listopadzie br. planowane jest w Warszawie spotkanie doradców ds. bezpieczeństwa państw UE, podczas którego także omawiana będzie tematyka przyszłej strategii.

Przed spotkaniem z dyplomatami Koziej był pytany przez dziennikarzy o przedstawicieli misji OBWE, w tym Polaka, przetrzymywanych na Ukrainie przez rosyjskich separatystów. Uchylił się jednak od komentarza. "To jest sytuacja nadzwyczajna, proponowałbym, byśmy publicznie o tym wydarzeniu nie rozmawiali. Każdy element publicznej rozmowy może mieć wpływ na tę sytuację" - powiedział Koziej.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)